

Sygn. akt VIII *Pa* 9/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Joanna Smycz SSO Jolanta Łanowy (spraw.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa G. J. (J.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 31 października 2014 r. **sygn. akt** IV P 487/12

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. VIII Pa 9/15

UZASADNIENIE

Powód G. J. w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółka z o.o. w T. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdy i cierpienia doznane w związku z wypadkiem przy pracy wraz ustawowymi odsetkami od dnia wezwania do zapłaty tj. od dnia 21 czerwca 2012r. oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swojego żądania, powód wskazał, iż będąc zatrudniony u pozwanego w dniu 1 czerwca 2011r. uległ wypadkowi przy pracy w wyniku którego doznał uszkodzenia stawu skokowego. W związku z doznany wypadkiem

podjął leczenie w Poradni Rejonowej nr 1 w T., gdzie stwierdzono skręcenie prawego stawu skokowego z ograniczeniem ruchomości i obrzękiem. W wyniku wypadku powód był niezdolny do pracy od 2 czerwca do 24 czerwca 2011r. Orzeczeniem z dnia 18 października 2011r. Lekarz Orzecznik przy ZUS przyznał powodowi długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku w wysokości 5%. Ból spowodowany tym skręceniem uniemożliwiał mu swobodne wykonywanie najprostszyc czynności, przy wykonywaniu których korzystał z pomocy osób najbliższyc. Zmuszony był do zażywania leków przeciwbólowyc jak i rezygnacji z ulubionyc wycieczek górskich.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) w T. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swe stanowisko pozwana przyznała, że doszło do zdarzenia opisywanego w pozwie. Jednak, iż z protokołu powypadkowego wynika, że wypadek był spowodowany złym postawieniem stopy przez powoda na posadzce hali pozwanej. Pozwana natomiast dopełniła wszelkich obowiązków ciążących na pracodawcy polegających na zapewnieniu pracownikom odpowiednich warunków pracy jak również związanych z przestrzeganiem przepisów BHP. Ponadto wskazała, że w oświadczeniu stanowiącym załącznik do protokołu powypadkowego powód przyznał, iż wypadek nastąpił z jego winy i był spowodowany wyłącznie złym postawieniem stopy. Pozwana zwraca również uwagę, że okres przyznanego powodowi zwolnienia lekarskiego jest niewspółmierny do zgłaszanych przez powoda roszczeń, a właściwe leczenie powód podjął dopiero 1 września 2011r. co wynika z dołączonego do pozwu zaświadczenia. Pozwana spółka wskazała, że ZUS wypłacił powodowi kwotę 3225 zł za 5% uszczerbku na zdrowiu w związku z przedmiotowym wypadkiem.

Wyrokiem z dnia 31 października 2014r., sygn. IVP 487/12 – Sąd Rejonowy w tarnowskich Górach oddalił powództwo.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym :

Powód G. J. był zatrudniony u pozwanej od 20 kwietnia 2011r na podstawie umowy zawartej na okres 3 miesięcy w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze oczyszczacza odlewów.

Do obowiązków powoda należało oczyszczanie przy użyciu szlifierki odlewów, które następnie należało przenieść do mieszczącego się obok hali magazynu na odległość około 12 m.

W dniu zdarzenia 1 czerwca 2012r. powód wykonywał jak zwykle swoje obowiązki. W tym dniu powód oczyszczał śmigła do mieszalników przemysłu spożywczego wykonane ze stali kwasoodpornej o wadze do około 25 kg. Przenosząc jeden z elementów powód źle postawił stopę na posadzce w wyniku czego doznał skręcenia prawego stawu skokowego, o czym poinformował przełożonych.

W dniu następnym został sporządzony protokół powypadkowy, w którym to uznano zdarzenie za wypadek przy pracy z wyłącznej winy poszkodowanego, który spowodowany został przez powoda nieprawidłowym postawieniem stopy na posadzce hali i brakiem należytej koncentracji uwagi na wykonywanej czynności. Nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów BHP.

W toku ustalania okoliczności wypadku powód wysłuchany jako poszkodowany wyjaśnił do protokołu, że urazu nogi doznał w związku z tym, że źle nastąpił prawą nogą na posadzkę w hali. Potwierdził to również słuchany jako świadek pracujący z powodem T. K., który zeznał że taką informację o przyczynie zdarzenia podał mu powód.

Ustalono, że praca powoda odbywała się na hali produkcyjnej. Jest to duża hala o płaskim, twardym podłożu wysypanym żwirem. Podłoże to nie jest śliskie. Pracownicy w tym powód pracują w ubraniach roboczych i odpowiednio przystosowanych butach roboczych. Buty pracowników mają wzmocnienia na palcach, a na podeszwie głęboki jak w traperach bieżnik zapobiegający ślizganiu. Ustalono także, że na hali tej znajdowała się suwnica, którą szlifierzy wykorzystywali do przenoszenia cięższych nieporęcznych elementów. Mniejsze o wadze to 25 kg przenosili ręcznie do magazynu. Wszyscy pracownicy przechodzili szkolenia BHP.

Po wypadku powód swoim samochodem wrócił do domu i w dniu następnym zgłosił się do Przychodni (...), gdzie stwierdzono skręcenie stawu skokowego prawego, nieznaczny obrzęk i unieruchomiono bandażem elastycznym.

Powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 2 do 24 czerwca 2011r.

W okresie zwolnienia lekarskiego zgodnie z zaleceniem lekarskim powód ograniczył poruszanie się, w niektórych czynnościach pomagała mu żona. Jak twierdzi powód do tej pory odczuwa czasem przy wysiłku ból w nodze.

Po wypadku decyzją Lekarza Orzecznika przy ZUS stwierdzono uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z tym wypadkiem na 5% i przyznano powodowi jednorazowe odszkodowanie w wysokości 3225 zł.

Na podstawie opinii biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że brak jest podstaw do przyjęcia, że to pozwana spółka naruszyła przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000r. W sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych albowiem jak ustalono praca odbywała się na hali, gdzie było twarde nie śliskie podłoże, pracownicy pracowali wyposażeni w środki ochrony osobistej w tym co istotne w tej sprawie w buty o głębokim bieżniku zapobiegające ślizganiu się. Poza tym zgodnie z przepisami rozporządzenia mogli przenosić elementy o wadze do 25 kg i co istotne mieli do dyspozycji suwnicę do przenoszenia elementów cięższych lub nieporęcznych. Wyłączną przyczyną wypadku był brak należytej koncentracji przy przenoszeniu elementu przez powoda i złe ustawienie stopy na podłożu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sad Rejonowy uznał, że powództwo nie jest uzasadnione.

Wskazał, iż bezspornym w sprawie było, że wypadek jakiemu powód uległ w dniu 1 czerwca 2011r. był wypadkiem przy pracy, w wyniku którego powód doznał określonego uszczerbku na zdrowiu.

Istota sporu sprowadzała się do uznania czy powód swoim zachowaniem przyczynił się do powstania uszczerbku na zdrowiu, a także wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w postępowaniu sądowym, w którym pracownik dochodzi od pracodawcy zadośćuczynienia za cierpienia spowodowane wypadkiem przy pracy konieczne jest stwierdzenie istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci ciężącej na pracodawcy odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, poniesionego przez pracownika uszczerbku na zdrowiu oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a doznany uszczerbkiem.

Pozwana spółka ponosiła odpowiedzialność na zasadzie ryzyka na podstawie art.435 par.1 k.c. zgodnie z którym to prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W ocenie Sadu I instancji z materiału dowodowego wynika w sposób jednoznaczny, że szkoda jak wystąpiła u powoda w postaci skręcenia stawu skokowego prawej nogi powstała z wyłącznej winy samego poszkodowanego, za które to działania nie może ponosić odpowiedzialności pozwana spółka. Pozwana zapewniła powodowi prawidłowe i bezpieczne wykonywanie przez niego obowiązków pracowniczych. To powód poprzez brak należytej koncentracji przy przenoszeniu elementów i złym stąpieniem na podłoże doprowadził do skręcenia nogi. Z doświadczenia życiowego wiadomo, że tego typu niewielkie uszkodzenie stawu skokowego jest najczęstszą kontuzją jaka zdarza się ludziom nie tylko na krzywej nierównej czy też śliskiej nawierzchni. Często jest to efekt chwilowej nieuwagi, zagapienia się i tak zapewne było w tym przypadku. Jeżeli strona powodowa twierdzi, że przenoszony element ograniczał widoczność powodowi to miał on prawo skorzystać z suwnicy.

Sąd Rejonowy nadto zwrócił uwagę, że uraz powoda był nieznaczny wynika to wprost z dokumentacji medycznej i zapisów w nich zawartych. Powodowi nie założono ani gipsu, ani ortezy co świadczy o niewielkim stopniu skręcenia

stawu, zalecono jedynie unieruchomienie bandażem elastycznym. Już na początku lipca w opinii lekarskiej dr Ż. znajduje się zapis, że leczenie zakończono, a dolegliwości są nieznaczne. Stąd zdaniem Sądu domaganie się w procesie tytułem zadośćuczynienia kwoty 10.000 zł jest mocno zawyżone i na pewno nie odpowiada doznanej krzywdzie.

Z tych przyczyn na podstawie art. 445 par. 1 kc powództwo oddalono.

Apelację wniósł powód. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił :

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i w efekcie dokonanie oceny prowadzącej do wniosków, iż powód ponosi wyłączną winę za wypadek, gdy tymczasem powód nie dochował jedynie należytej koncentracji przy stawianiu nogi na podłożu, a ponadto iż uszczerbek na zdrowiu powoda był niewielki,

2. naruszenie prawa materialnego, a to :

- art. 435 par. 1 kc poprzez nieuzasadnione przyjęcie , że w sprawie zrealizowała się wyłączna wina poszkodowanego jako przyczyna egzoneracyjna, której wypełnienie się wyłączało winę pozwanej, tymczasem w sprawie nie zostało ustalone aby to powód był wyłącznie winny powstaniu szkody,

- art. 445 par. 1 kc w zw. z art. 444 par. 1 kc poprzez nieuzasadnione pomniejszenie krzywdy powoda i uznanie , iż doznany przez niego uszczerbek na zdrowiu był niewielki.

Powołując się na powyższe powód domagał się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. zważył co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok nie jest prawidłowy albowiem nie odpowiada prawu. Sąd Okręgowy dokonując oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji , do czego jest uprawniony jak i obowiązany, doszedł do innych wniosków niż Sąd I instancji, a w szczególności do innej konkluzji w zakresie wyłącznej winy powoda za zaistniały wypadek przy pracy.

Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji zaprezentowanej przez Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku jakoby powód był wyłącznie winny zdarzeniu. Ocena dokonana przez Sąd I instancji nie odzwierciedla ani stanowiska doktryny ani judykatury.

Inicjując rozważania prawne w sprawie wskazać należy, iż art. 435 § 1 k.c. wynika , że odpowiedzialność przedsiębiorstwa wyłącza tylko takie zachowanie poszkodowanego, stanowiące wyłączną przyczynę szkody, które jest zawinione. To jest takie aby umożliwiło postawienie zarzutu i nie wystarcza naruszenie obiektywnych zasad właściwego postępowania, koniecznym bowiem w ocenie Sądu Okręgowego jest wykazanie naganności decyzji jaka podjął poszkodowany w konkretnej sytuacji.

Bezspornie powód uległ wypadkowi przy pracy w dniu 1 czerwca 2012r. Pozwana nie kwestionowała także , iż jej odpowiedzialność wynika z art. 435 kc i jest oparta na zasadzie ryzyka.

Przepis art. 435 k.c. określa rygorystyczną odpowiedzialność odszkodowawczą prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, niezależną od winy przedsiębiorcy i innych osób, za które odpowiada.

C.. przepis stanowi, że okolicznościami wyłączającymi odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład są: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności.

Prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład zwolniony jest od odpowiedzialności na podstawie art. 435 k.c., jeżeli szkoda powstanie **wyłącznie** z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej. Chodzi o sytuację, gdy poszkodowany (lub osoba trzecia) swoim zawinionym zachowaniem doprowadził do szkody, ponieważ gdyby nie to zachowanie, uszczerbek nie miałby miejsca.

Zwrot "wyłącznie z winy" , zdaniem Sądu Okręgowego, należy odnosić do przyczyny, gdyż konstrukcja przepisu została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej jest dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, a więc przewidziana w tym przepisie wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje jedynie wtedy, gdy zawinione zachowanie poszkodowanego było jedyną jej przyczyną. Tylko zatem wyłączny związek między tym zawinionym zachowaniem a szkodą zwalnia prowadzącego przedsiębiorstwo od odpowiedzialności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 1973 r., II CR 233/73, z dnia 15 marca 1974 r., I CR 46/74, z dnia 7 maja 1996 r., III CRN 60/95, nie publ., z dnia 19 lipca 2000 r., II CKN 1123/98, nie publ., z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/00, nie publ., z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CKN 572/04, nie publ. i z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 360/07, nie publ.).

Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września (...). (...) 207/09 stwierdził, iż:

1. Użyty w art. 435 § 1 k.c. zwrot "wyłącznie z winy" należy odnosić do przyczyny, gdyż konstrukcja przepisu została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej jest dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, a więc przewidziana w tym przepisie wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje jedynie wtedy, gdy zawinione zachowanie poszkodowanego było jedyną jej przyczyną. Tylko wyłączny związek między tym **zawinionym** zachowaniem, a szkodą zwalnia prowadzącego przedsiębiorstwo od odpowiedzialności.

2. Z art. 435 § 1 k.c. wynika, że odpowiedzialność przedsiębiorstwa wyłącza tylko takie zachowanie poszkodowanego, stanowiące wyłączną przyczynę szkody, które jest zawinione. Jeżeli zatem wyłączną przyczyną szkody jest niezawinione zachowanie poszkodowanego (co obejmuje sytuację, w której poszkodowanemu ze względu na cechy osobiste winy przypisać nie można), przesłanka egzoneracyjna nie zachodzi, a tym samym - odpowiedzialność przedsiębiorstwa nie zostaje wyłączona.

3. Określenie winy jako "zarzucalność" odnosi się do wszystkich form winy w ujęciu Kodeksu cywilnego i brak podstaw do twierdzenia, że termin "wina" oznacza co innego w odniesieniu do sprawcy i do poszkodowanego. Wynika z tego, że zachowanie się poszkodowanego musi być zawinione według ogólnych pojęć winy, tzn. takie, aby uzasadniało możliwość postawienia zarzutu.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, nie można uznać powoda za wyłącznie winnego powstania zdarzenia , z pewnością źle postawienie stopy na podłożu, jak to miało miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy, nie wypełnia przesłanek nagannej obiektywnie decyzji , bowiem zachowanie powoda mieściło się w kategorii przypadku. Brak okoliczności które by wskazywały, że powód specjalnie źle posadawił stopę na podłożu, albo np. miał źle zawiązane obuwie , a tylko takie zachowanie byłoby nacechowane nagannością.

Wobec powyższego zarzuty apelacji są uzasadnione. Nie można uznać aby powód był wyłącznie winny powstaniu szkody, a tym samym wyłączyć odpowiedzialność pozwanej w całości za skutki wypadku przy pracy jakiemu uległ powód.

W związku z tym , iż Sąd I instancji nie dokonał żadnych ustaleń faktycznych w zakresie rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, dokonanie zaś tych ustaleń wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie w całości wyrok podlega uchyleniu a sprawa zostaje skierowana do ponownego rozpoznania na mocy art. 386 par. 4 kpc.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji będzie dążył do dokonania ustaleń w zakresie rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, w tym zakresu szkody, przebiegu leczenia, ograniczeń w funkcjonowaniu, rokowań na przyszłość, doznanych ewentualnych cierpień . W tym celu zasadnym będzie przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych na tę okoliczność przez stronę powodową, w szczególności z dokumentacji medycznej, zeznań świadka K. J., przesłuchania stron, a ewentualnie także opinii biegłego. Sam bowiem uszczerbek na zdrowiu jest tylko jednym z elementów krzywdy w rozumieniu art. 445 par. 1 kc.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia